

Sygn. akt VII U 1367/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Roslan - Karasińska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 20 grudnia 2019 r. w Warszawie

sprawy A. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o rentę rodzinną

na skutek odwołania A. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W.

z dnia 12 czerwca 2018 r. znak: (...)

oddala odwołanie.

SSO Monika Roslan - Karasińska

UZASADNIENIE

W dniu 5 lipca 2018 r. **A. K.** złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 12 czerwca 2018 r.

znak: (...)w części dotyczącej odmowy przyznania renty rodzinnej dla uprawnionej J. W. (1). Odwołująca się zarzuciła zaskarżonej decyzji naruszenie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS i wniosła o jej zmianę poprzez przyznanie renty rodzinnej dla uprawnionej J. W. (1).

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona wskazała, że na podstawie powyższej decyzji organ rentowy odmówił przyznania renty rodzinnej dla J. W. (1)

po jej zmarłym w dniu 16 marca 2018 r. ojcu M. W. (1). Organ przyjął,

że zmarły dysponował łącznym okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 9 lat,

1 miesiąca i 20 dni, natomiast w ostatnim dziesięcioleciu przed datą zgonu okres ten wyniósł 1 rok, 10 miesięcy i 18 dni. Przy tym organ rentowy przyjął datę zgonu za faktyczną datę,

od której należy ustalić wymagane okresy składkowe oraz nieskładkowe, bowiem brak dowodów przemawiających za uznaniem, że ubezpieczony był całkowicie niezdolny do pracy przed datą śmierci. Odwołująca zakwestionował powyższe, zaznaczając, że w aktach spraw prowadzonych przez ZUS znajdują się dokumenty wskazujące lub mogące wskazywać,

że zmarły był niezdolny do pracy przed datą śmierci. Organ rentowy pominął przy tym,

że w aktach rentowych znajduje się dokumentacja medyczna z leczenia szpitalnego w grudniu 2016 roku jednoznacznie świadcząca o tym, że rozwój choroby ubezpieczonego wyłączający go trwale z aktywności zawodowej nastąpił przed grudniem 2016 roku. Ponadto zdaniem odwołującej ZUS nieprawidłowo wyliczył zarówno łączny okres

składkowy i nieskładkowy M. W. (1), jak też okres przypadający na ostatnie dziesięciolecie przed jego zgonem lub niezdolnością do pracy. Charakter pracy ubezpieczonego był związany z licznie zawieranymi przez niego umowami cywilnoprawnymi i prowadzoną działalnością gospodarczą w latach 2015-2017. W decyzji odmownej brak szczegółowego zestawienia dotyczącego wziętych pod uwagę przez organ rentowy okresów ubezpieczenia społecznego co uniemożliwia ich weryfikację. Tymczasem w ocenie odwołującej już samego faktu prowadzenia działalności gospodarczej przez ubezpieczonego przez okres 3 lat jest wysoce prawdopodobnym, że odprowadzał obowiązkowe składki na ubezpieczenie społeczne, a w konsekwencji, że okres składkowy został przez ZUS błędnie wyliczony (odwołanie k. 3-17 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 30 lipca 2018 r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.** wniósł o jego oddalenie.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie organ rentowy powołał się na treść art. 65 ust. 1 i 2, art. 57 i art. 58 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wskazując, że zmarły M. W. (1) nie posiadał wymaganego 5-letniego okresu ubezpieczenia, wobec czego nie spełniał warunków do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy. Na podstawie informacji w aktach rentowych organ rentowy ustalił, że zmarły na przestrzeni życia posiadał 7 lat, 9 miesięcy i 18 dni okresów składkowych oraz 1 rok, 4 miesiące i 2 dni okresów nieskładkowych, łącznie 9 lat, 1 miesiąc i 20 dni. Miesiące, za które zostały dołączone dowody w odwołaniu zostały uwzględnione do stażu pracy. Jednocześnie do wniosku o rentę rodzinną nie została dołączona żadna dokumentacja lekarska, wobec czego za datę powstania niezdolności do pracy przyjęto datę zgonu. Przy tym lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z 12 maja 2017 r. orzekł o celowości przyznania zmarłemu świadczenia rehabilitacyjnego, nie uznał go jednak za osobę niezdolną do pracy. W konsekwencji powyższego organ rentowy odmówił prawa do renty rodzinnej, ponieważ zmarły nie miał ustalonego prawa do świadczeń rentowych i nie spełniał warunków do ich uzyskania (odpowiedź na odwołanie k. 19-20 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. W. (1), urodzoną w dniu (...), jest córką odwołującej się A. K. i M. W. (1), urodzonego w dniu (...) (odpis skrócony aktu urodzenia J. W. (1) k. 8 a.r., odpis skrócony aktu zgonu M. W. (1) k. 44 a.r.).

W okresie od 1 września 1995 r. do 5 sierpnia 1996 r. M. W. (1) był zatrudniony w Stolarstwo M. N. w W. w ramach przyuczenia do zawodu stolarza. Następnie, na przełomie lat 1996-2006, M. W. (1) był zatrudniony na podstawie umowy o pracę:

- w okresie od 1 października 1996 r. do 31 sierpnia 1997 r. w (...) s.c. J. G. i M. R. Stolarstwo w W. jako stolarz;
- w okresie od 16 listopada 1999 r. do 18 grudnia 1999 r. w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. jako stolarz;
- w okresie od 1 marca 1999 r. do 30 października 1999 r. w Pub Dwunastka Flis (...) s.c. jako kucharz;
- w okresie od 1 marca 2001 r. do 30 kwietnia 2001 r. w H.P. H. P. s.c. (...), P. L. w W. jako stolarz meblowy;
- w okresie od 1 sierpnia 2001 r. do 30 kwietnia 2004 r. w (...) s.c. Usługi (...) § J. W. (2) (później spółka jawna) w W. jako stolarz;
- w okresie od 1 lutego 2006 r. do 31 lipca 2006 r. w (...) s.c. B. K., J. K. jako stolarz;

Ponadto od 15 lipca 2015 r. M. W. (1) prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. W. (1). Od dnia rozpoczęcia działalności

do 9 grudnia 2016 r. odprowadzał składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

W okresie od 10 grudnia 2016 r. do 9 czerwca 2017 r. wystąpiła przerwa w opłacaniu składek na powyższe ubezpieczenia z powodu choroby, a w okresie od 10 czerwca 2017 r.

do 16 marca 2018 r. z powodu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego (świadczenia pracy

k. 13-22 a.r., wydruk z (...) k. 23 a.s., potwierdzenie ubezpieczenia k. 50 a.r.; kopia decyzji ZUS z 25.07.2017 r. ws. świadczenia rehabilitacyjnego k. 10-11 a.s.).

M. W. (2) zmarł w dniu 16 marca 2018 r. (odpis skrócony aktu zgonu M. W. (1) k. 44 a.r.).

W dniu 7 maja 2018 r. A. K. złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wniosek o rentę rodzinną dla córki J. W. (1) po zmarłym ojcu M. W. (1). Do wniosku odwołująca załączyła

m. in. odpisy skrócone aktu urodzenia J. W. (1) i aktu zgonu M. W. (1), a także świadectwa pracy zmarłego z przełomu lat 1995-2006 r.

Po rozpoznaniu wniosku, w dniu 12 czerwca 2018 r. (...) Oddział w L. wydał decyzję znak: (...) na podstawie której odmówił przyznania J. W. (1) prawa do renty rodzinnej po zmarłym M. W. (1). W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wyjaśnił, że zmarły nie posiadał wymaganego 5-letniego okresu ubezpieczenia i nie spełnił warunków wymaganych do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy,

a tym samym brak jest podstaw do przyznania prawa do renty rodzinnej. Jednocześnie organ rentowy wskazał, że na podstawie przedłożonych dokumentów oraz zgromadzonych informacji na koncie ubezpieczonego ustalono, że zmarły na przestrzeni życia posiadał:

- 7 lat, 9 miesięcy i 18 dni okresów składkowych
- 1 rok, 4 miesiące i 2 dni okresów nieskładkowych, łącznie 9 lat, 1 miesiąc i 20 dni.

Z kolei w dziesięcioleciu na dzień zgonu, tj. w okresie od 17 marca 2008 r. do 16 marca 2018 r., zmarły posiadał:

- 1 rok, 4 miesiące i 28 dni okresów składkowych,
- 1 rok, 3 miesiące i 7 dni okresów nieskładkowych, które ograniczone do 1/3 okresów nieskładkowych wynoszą 5 miesięcy i 20 dni.

Zgodnie z ustaleniami organu rentowego M. W. (1) posiadał łącznie 1 rok, 10 miesięcy i 18 dni okresów składkowych i nieskładkowych (wniosek z załącznikami k. 1-24 a.r., decyzja ZUS z 12.06.2018 r. k. 55 a.r.).

W toku postępowania Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego

z zakresu hematologii i onkologii celem wskazania daty powstania niezdolności do pracy zmarłego M. W. (1), ustalenia stopnia tej niezdolności oraz tego czy miała charakter trwały czy okresowy oraz czy zmarły był zdolny czy też niezdolny do samodzielnej egzystencji (k. 42 a.s.). W oparciu o opinie biegłych sądowych oraz dokumentację medyczną w aktach sprawy Sąd Okręgowy ustalił, że M. W. (1) miał rozpoznaną hematologiczną chorobę nowotworową w postaci zespołu mielodysplastycznego

ze zwiększonym odsetkiem blastów. Powyższe schorzenie zostało zdiagnozowane podczas hospitalizacji zmarłego w Klinice (...) Instytutu Hematologii i Transfuzjologii w W. w okresie od 10 grudnia 2016 r. do 20 grudnia 2016 r. W trakcie hospitalizacji u M. W. (1) stwierdzono wysoki odsetek mieloblastów w badaniach szpiku, co wskazywało na rozpoznanie ostrej białaczki szpikowej. W późniejszym okresie M. W. (1) był poddany leczeniu A. (V., 4 cykle), a także zabiegowi alloprzeszczepu obwodowych komórek macierzystych,

który został przeprowadzony w dniu 25 maja 2017 r. Uzyskano jednak niepełne wszczepienie. Po wykonaniu zabiegu alloprzeszczepu u M. W. (1) rozwinęła się ostra choroba przeszczep przeciw gospodarzowi, objawy reaktywizacji wirusa cytomegalii oraz ciężkie powikłania infekcyjne. Dalsze leczenie polegało na wspomaganiu immunoglobulinami oraz zabiegami przetoczenia preparatów krwiopochodnych. W dniu 16 marca 2018 r.

M. W. (1) został przyjęty do szpitala w stanie bardzo ciężkim z niewydolnością krążeniowo-oddechową i mimo intensywnego leczenia tym samym dniem, w godzinach nocnych, doszło do zatrzymania krążenia i zgonu.

Biegła z zakresu hematologii wskazała, że schorzenie spowodowało na zmarłego całkowitą niezdolność do pracy oraz niezdolność samodzielnej egzystencji od daty pierwszej hospitalizacji. Wskazała przy tym, że rozwój zespołu mielodysplastycznego ma charakter przewlekły, podstępny, a często jedynym objawem jest niecharakterystyczne zmęczenie. Przed hospitalizacją w Klinice (...) w W. M. W. (1) zgłaszał spadek masy ciała, stany podgorączkowe i poty nocne co najmniej 3 miesiące przed hospitalizacją, a objawy te biegła oceniła jako charakterystyczne dla w pełni aktywnej choroby nowotworowej. Ponadto, w ocenie biegłej, w przypadku M. W. (1) początek zespołu mielodysplastycznego miał miejsce co najmniej 6 miesięcy przed zgłoszeniem się do Kliniki (...) w W.. Jednocześnie zarówno

w ocenie biegłej hematolog, jak i biegłego z zakresu onkologii klinicznej, za datę powstania niezdolności do pracy M. W. (1) należy przyjąć datę rozpoznania u niego schorzenia zespołu mielodysplastycznego w dniu 10 grudnia 2016 r. (opinia biegłego

z zakresu onkologii klinicznej k. 48-49 a.s., opinia biegłej hematolog k. 78-82 a.s., dokumentacja medyczna M. W. (1) koperta k. 41 a.s. oraz k. 12-14 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów załączonych do akt sprawy, akt rentowych oraz opinii biegłych sądowych.

Sąd dał wiarę dokumentom w postaci dokumentacji medycznej zmarłego M. W. (1) jako istotnej z perspektywy analizy jego stanu zdrowia w zakresie istnienia niezdolności do pracy. Sąd uwzględnił również świadectwa pracy zmarłego i informacje

o okresach składkowych widniejące w ZUS na okoliczność posiadanych przez niego okresów składkowych i nieskładkowych. Z kolei dokumenty załączone do akt rentowych zawierały podstawowe informacje pozwalające ustalić bazowe okoliczności składające się na stan faktyczny sprawy. Dokumenty przedłożone w sprawie nie były kwestionowane przez strony, wobec czego Sąd uznał je za wiarygodne.

Oceniając walor dowodów z opinii biegłych Sąd oparł się również na opiniach biegłych sądowych z zakresu onkologii klinicznej i hematologii. W szczególności Sąd oparł swoje ustalenia o informacje dostarczone przez biegłą hematolog, która w swojej opinii w sposób szczegółowy opisała przebieg leczenia M. W. (1) oraz charakter zdiagnozowanego u niego schorzenia. Opinia zawierała przy tym jednoznaczne i należycie uargumentowane stanowisko biegłej w stosunku do wskazanej przez Sąd tezy dowodowej. Wnioski końcowe biegłej w zakresie daty powstania niezdolności do pracy były przy tym zbieżne z wnioskami biegłego onkologa. Wnioski wynikające z opinii charakteryzują się pełną zgodnością we wskazanym powyżej zakresie, wobec czego w ocenie Sądu brak było podstaw do skutecznego zakwestionowania tych opinii.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie było niezasadne.

Spór niniejszej sprawie dotyczył ustalenia prawa małoletniej J. W. (1) do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 16 marca 2018 r. ojcu M. W. (1). Zgodnie z art. 65 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 – dalej jako ustawa emerytalna) renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy. Z kolei w myśl art. 68 ust. 1 wskazanej ustawy prawo do renty rodzinnej mają dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione:

1) do ukończenia 16 lat,

2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż

do osiągnięcia 25 lat życia, albo

3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2.

Jak wynika z cytowanych powyżej przepisów, otrzymanie świadczenia z tytułu renty rodzinnej jest możliwe w sytuacji spełnienia przesłanek określonych w ustawie. Zainteresowany musi być uprawnionym członkiem rodziny zmarłego, któremu przysługiwało prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy. Na gruncie niniejszej sprawy bezspornym jest, że małoletnia J. K.-W. ma stosowny wiek do otrzymania renty rodzinnej, jak również, że zmarły M. W. (1) był jej ojcem. Kwestią sporną natomiast było ustalenie, czy M. W. (1) spełniał w chwili śmierci wymagania do uzyskania świadczenia w postaci renty z tytułu niezdolności do pracy.

Zgodnie z art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

- 1) jest niezdolny do pracy,
- 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy,
- 3) niezdolność do pracy powstała w okresach składkowych wymienionych w ustawie albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Z kolei zgodnie z art. 58 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, w myśl art. 57 ust. 1 pkt 2, uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący łącznie co najmniej:

- 1) 1 rok - jeżeli niezdolność do pracy powstała przed ukończeniem 20 lat,
- 2) 2 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 20 do 22 lat,
- 3) 3 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 22 do 25 lat,
- 4) 4 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 25 do 30 lat,
- 5) 5 lat - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat.

Okres, o którym mowa w ust. 1 pkt 5, powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy; do tego dziesięcioletniego okresu nie wlicza się okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej.

Na podstawie skarżonej decyzji, w oparciu o art. 65 ust. 2 ustawy emerytalnej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjął, że M. W. (1) był całkowicie niezdolny do pracy od dnia śmierci, tj. od dnia 16 marca 2018 r. Konsekwencją powyższego było ustalenie,

że na dzień śmierci, uwzględniając dziesięciolecie przed powstaniem niezdolności do pracy, zmarły legitymował się okresem składkowym i nieskładkowym w łącznym wymiarze 1 roku, 10 miesięcy i 18 dni. Oznacza to, że w chwili śmierci nie spełniał wymogu uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w postaci stosownego okresu składkowego

i nieskładkowego, gdyż jako osoba posiadająca na ten dzień 40 lat winien osiągnąć powyższy okres w wymiarze 5 lat. Odwołująca zakwestionowała powyższe ustalenia organu rentowego, wskazując, że z uwagi na schorzenie onkologiczne niezdolność do pracy mogła powstać wcześniej, a ponadto powołała się również na istnienie dodatkowych okresów składkowych, które powinny być uwzględnione przy ustalaniu, czy M. W. (1) mogło przysługiwać prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy badał zatem, czy w przypadku M. W. (1) doszło do naruszenia stopnia organizmu w stopniu uzasadniającym uznanie go za osobę niezdolną do pracy przed datą wskazaną w skarżonej decyzji, jak również, czy legitymował się wymaganym powyższymi przepisami łącznym okresem składkowym i nieskładkowym.

W pierwszej kolejności należało dokonać weryfikacji przyjętej przez organ rentowy daty powstania niezdolności do pracy. Wskazać należy, że niezdolność do pracy jest kategorią ubezpieczenia społecznego łączącą się z całkowitą lub częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu bez rokowania jej odzyskania

po przekwalifikowaniu (art. 12 ustawy emerytalnej). Przy ocenie stopnia i trwałości tej niezdolności oraz rokowania, co do jej odzyskania uwzględnia się zarówno stopień naruszenia sprawności organizmu, możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia

i rehabilitacji, jak i możliwość wykonywania pracy dotychczasowej lub podjęcia innej oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne ubezpieczonego (art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej) (zob. wyrok Sądu Najwyższego

z 28 stycznia 2004 roku, II UK 222/03). Przepis art. 12 powołanej wyżej ustawy rozróżnia dwa stopnie niezdolności do pracy - całkowitą i częściową. Zgodnie z ust. 3 w/w przepisu częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność

do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Z kolei całkowita niezdolność do pracy polega na utracie zdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy.

Przesłanka niezdolności do jakiejkolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych

do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00 i z dnia 7 września 1979 r., II URN 111/79).

Ocena zarówno samego istnienia niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania zatrudnienia, jak też daty jej powstania czy prognoz odnośnie zakończenia tego stanu, wymaga z reguły wiadomości specjalnych. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych dotyczących prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, do dokonywania ustaleń

w zakresie oceny stopnia zaawansowania chorób oraz ich wpływu na stan czynnościowy organizmu, uprawnione są osoby posiadające fachową wiedzę medyczną, a zatem okoliczności tych można dowodzić tylko przez dowód z opinii biegłych sądowych, zgodnie

z treścią art. 278 k.p.c. Opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego materiału dowodowego wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Dlatego też opinie sądowo - lekarskie sporządzone w sprawie przez lekarzy specjalistów, mają zasadniczy walor dowodowy dla oceny schorzeń ubezpieczonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 11 lutego 2016 r., III AUa 1609/15). Rozstrzygnięcie kwestii spornej wymagało więc zasięgnięcia informacji z zakresu medycyny, w związku z czym Sąd Okręgowy w toku postępowania dopuścił dowody z dokumentacji medycznej oraz opinii biegłych sądowych celem ustalenia, czy w przypadku M. W. (1) istniały podstawy do uznania, że niezdolność do pracy zaistniała we wcześniejszej dacie, niż przyjęta przez ZUS na poczet ustaleń poprzedzających wydanie skarżonej decyzji.

W sporządzonych na potrzeby postępowania dowodowego w sprawie opiniach biegli sądowi dokonali analizy dokumentacji medycznej M. W. (1), stwierdzając,

że w trakcie jego hospitalizacji w okresie od 10 grudnia 2016 r. do 20 grudnia 2016 r. zdiagnozowano u niego chorobę nowotworową w postaci zespołu mielodysplastycznego.

W ocenie biegłych z uwagi na charakter tej choroby, w szczególności sposób jej rozwoju, proces leczenia oraz związane z tym konsekwencje należało przyjąć, iż w przypadku M. W. (1) do powstania niezdolności do pracy doszło w dniu rozpoznania u niego choroby nowotworowej w postaci mielodysplastycznego podczas hospitalizacji w Klinice (...) Instytutu Hematologii i Transfuzjologii

w W.. Po okresie hospitalizacji w powyższej placówce M. W. (1) został poddany intensywnemu leczeniu farmakologicznemu oraz zabiegowi alloprzeszczepu, co ostatecznie nie przyniosło pozytywnych rezultatów. Z uwagi na stopień zaawansowania schorzenia oraz charakter podjętego leczenia zdaniem biegłych za datę powstania niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji należy przyjąć pierwszy dzień hospitalizacji w ww. placówce medycznej, tj. 10 grudnia 2016 r., wówczas bowiem można stwierdzić, że w przypadku zmarłego doszło do rozpoznania objawów schorzenia, określenia jego stopnia zaawansowania i prognoz leczenia na przyszłość, a w konsekwencji, wpływu jaki schorzenie to wywoływało na tle zdolności zarobkowania przez zmarłego.

Sąd miał przy tym na względzie wskazania biegłej hematolog co do tego, że na tle informacji udzielonych przez pacjenta w trakcie wywiadu, początek schorzenia może być datowany na 6 miesięcy przed hospitalizacją, niemniej okoliczność ta nie świadczy o jeszcze wcześniejszym powstaniu niezdolności do pracy. Należy bowiem zwrócić uwagę, że samo wystąpienie u danej osoby konkretnej jednostki chorobowej lub jej objawów, a także podjęcie w związku z tym leczenia, nie oznacza, że w momencie uzewnętrznienia się pewnych cech schorzenia doszło do zaistnienia niezdolności do pracy. Skoro niezdolność do pracy zgodnie z art. 12 ustawy emerytalnej jest definiowana jako naruszenie stopnia organizmu w stopniu znacznie utrudniającym lub uniemożliwiającym podjęcie aktywności zawodowej, to schorzenia, które takiego naruszenia organizmu nie wywołują, choć potencjalnie mogą, nie będą kwalifikowane jako wywołujące niezdolność do pracy. Okoliczność, że choroba istniała wcześniej nie jest bowiem równoznaczna z istnieniem niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy podzielił opinie biegłych w powyższym zakresie, nie były bowiem kwestionowane przez strony postępowania. Sam ich sposób sporządzenia nie budził zastrzeżeń. W szczególności opinia biegłej hematolog stanowiła dla Sądu istotne źródło wiedzy z zakresu wiadomości specjalnych, gdyż biegła dokonała szczegółowego odniesienia się zarówno do procesu leczenia M. W. (1), charakteru rozpoznanego u niego schorzenia, jak i innych okoliczności z nim związanych, które mogłyby mieć wpływ na ocenę w zakresie daty powstania niezdolności do pracy. W takiej sytuacji Sąd nie mógł czynić ustaleń sprzecznych z opiniami (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014 r., I UK 22/14; z dnia 24 czerwca 2015 r., I UK 345/14; także wyrok Sądu Apelacyjnego w S. z dnia 14 września 2017 r., III AUa 258/17).

W konsekwencji powyższego Sąd uznał, że za datę powstania niezdolności do pracy M. W. (1) należało zatem przyjąć wskazaną zgodnie przez biegłych sądowych datę 10 grudnia 2016 r., a więc wcześniejszą od daty śmierci przyjętą przez ZUS w skarżonej decyzji. Powyższe miało znaczenie z perspektywy możliwości stwierdzenia zaistnienia przesłanki określonej w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, bowiem do ustalenia, czy M. W. (1) spełniał wymóg posiadania odpowiedniego okresu składkowego i nieskładkowego należało uwzględnić inny okres dziesięcioletni, o którym mowa w art. 58 ust. 2 ww. ustawy.

Postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd prowadziło jednak do wniosku, że zmiana przedziału czasowego, w którym należało uwzględniać okresy składkowe i nieskładkowe, spowodowana przyjęciem odmiennej niż ZUS daty powstania niezdolności do pracy, ostatecznie nie miała jednak znaczącego wpływu na ustalenie jakim wymiarem sumy okresów składkowych i nieskładkowych zmarły się legitymował. Skoro niezdolność

do pracy powinna być datowana na 10 grudnia 2016 r., to okres dziesięcioletni przed powstaniem niezdolności do pracy winien być liczony od dnia 10 grudnia 2006 r.

Jak wynika z dokumentów załączonych do wniosku, w powyższym okresie M. W. (1) legitymował się jedynym tytułem ubezpieczenia w postaci pozarolniczej działalności gospodarczej o nazwie (...) M. W. (1), którą prowadził nieprzerwanie od dnia 7 lipca 2015 r. do dnia poprzedzającego wskazaną przez biegłych datę powstania niezdolności do pracy, a więc 9 grudnia 2016 r. Okres ten, podlegający uwzględnieniu jako okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, wynosi łącznie 1 rok, 4 miesiące i 25 dni. Tymczasem w dacie powstania niezdolności

do pracy M. W. (1) miał 38 lat, zatem zgodnie z art. 57 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 58 ust. 2 pkt 5 ustawy emerytalnej dla stwierdzenia, że spełnia przesłankę wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego winien legitymować się powyższym okresem w łącznym wymiarze 5 lat. Powyższe oznacza, że przesłanka określona w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej w jego przypadku nie została spełniona, ponieważ w dziesięcioleciu przed powstaniem niezdolności do pracy legitymował się niższym stażem sumarycznym, niż był wymagany w jego przypadku. Odwołująca powoływała się co prawda na okoliczność posiadania przez M. W. (1) innych okresów, które powinny zostać uwzględnione przy ustalaniu prawa do renty rodzinnej, jednakże okoliczności te nie znalazły potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Z analizy akt rentowych oraz dokumentacji przedłożonej przez odwołującą wraz z wnioskiem o rentę rodzinną wynika,

że ostatnim okresem ubezpieczenia (składkowym) M. W. (1) był stosunek pracy łączący go z firmą (...) s.c. (...), J. K., gdzie w okresie od 1 lutego 2006 r. do 31 lipca 2006 r. pracował jako stolarz. Okres ten nie był natomiast objęty okresem dziesięcioletnim, o którym była mowa powyżej. Sąd miał również na uwadze wskazania odwołującej, że M. W. (1) miał zawierać umowy cywilnoprawne z firmami (...) Sp. z o.o. oraz (...) A. P., jednakże okoliczności te nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym,

w tym w informacjach organu rentowego dotyczących okresów ubezpieczenia zmarłego. Również odwołująca nie przedstawiła w tym zakresie żadnych dowodów takich jak choćby kopie przedmiotowych umów zlecenie czy umów o dzieło, które M. W. (1) miał

z wymienionym wyżej podmiotami zawierać.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy stwierdził brak podstawy do zmiany zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. O ile istnieją jednoznaczne podstawy do ustalenia innej daty powstania niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji M. W. (1), niż przyjął ZUS, o tyle kwestia ta nie miała znaczącego wpływu na ustalenie posiadanych przez niego okresów składkowych i nieskładkowych w dziesięcioleciu przed powstaniem przedmiotowej niezdolności do pracy. W dziesięcioleciu przed powstaniem niezdolności do pracy M. W. (1) nie posiadał wymaganego okresu 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych, a tym samym nie spełniał przesłanki określonej w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. Nie można było więc uznać, aby przysługiwało mu prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, a w konsekwencji nie ziściła się przesłanka określona w art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej konieczna do przyznania prawa do renty rodzinnej.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy oddalił odwołanie orzekając jak w sentencji wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć (...)

K.S.